

Sygn. akt I C 59/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Łęczycy, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Wysoczyński

Protokolant: sekr. sąd. Joanna Kaczyńska

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015r., w Ł.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko J. W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od M. S. na rzecz J. W. kwotę 617 zł / sześćset siedemnaście złotych / tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nie obciąża powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sygnatura akt I C 59/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 lipca 2013 roku, powód M. S. reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika adwokata wniósł o zasądzenie od pozwanego J. W. kwoty 1.900 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 30 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych / pozew k. 2-3/.

W odpowiedzi na pozew pozwany reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika – adwokata wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu / protokół rozprawy k. 74/.

Sąd Rejonowy ustalił co następuje:

Powód M. S. zakupił pojazd A. (...) rok produkcji 1998. W pojeździe poprzedni właściciel zainstalował sekwencyjną instalację LPG. Fabrycznie pojazd ten wyposażony jest w kolektor dolotowy z tworzywa sztucznego. / bezsporne/.

W styczniu 2013 roku, w czasie pracy silnika, podczas zmiany trybu pracy z zasilania benzynowego na gazowe, w silniku następował chwilowy spadek mocy.

W związku z tym, powód zwrócił się do pozwanego o naprawę przedmiotowej usterki /bezsportne/.

W dniu 2 stycznia 2013 roku, pozwany w pojeździe powoda dokonał wymiany filtra fazy ciekłej, oraz wymiany listwy wtryskowej typu V.. Po wykonaniu usługi dokonano próby drogowej z właścicielem. Za przedmiotową usługę powód zapłacił 445 złotych / kserokopia faktury k. 8/.

Po wykonanej usłudze powód użytkował pojazd około tygodnia. W tym czasie pojazd przejechał około 50 kilometrów. Instalacja gazowa funkcjonowała poprawianie / zez. powoda k. 131/.

Po tym czasie podczas rozruchu pojazdu doszło do wybuchu kolektora ssącego / bezsporne /.

W dniu 11 stycznia 2013 roku, powód zgłosił się do (...) – J. D. celem wymiany kolektora ssącego.

W dniu 14 stycznia 2014 roku w pojeździe powoda wymieniono kolektor ssący oraz wykonano diagnostykę komputerową. Za przedmiotową usługę powód zapłacił 250 złotych /kserokopia rachunku k. 9/.

Po wykonaniu usługi w pojeździe ponownie doszło do wybuchu kolektora ssącego w silniku oraz do zapalenia się maty wygłuszającej ścianę grodziową /bezsborne/.

Z uwagi na zaistniałe w pojeździe awarie, powód zlecił wykonanie opinii rzeczoznawcy samochodowemu J. B. celem ustalenia źródła awarii. Rzeczoznawca po przeprowadzonych oględzinach pojazdu stwierdził rozerwanie kolektora dolotowego silnika. Rzeczoznawca stwierdził, że zdarzenia nie były spowodowane uszkodzeniami eksploatacyjnymi i pochodziły od niesprawnej instalacji gazowej LPG. Rzeczoznawca wskazał, że koszt naprawy pojazdu wynosić będzie 700 złotych / opinia k. 11/.

W dniu 30 stycznia 2013 roku, powód zgłosił pozwanemu reklamację usługi wykonanej w dniu 2 stycznia 2013 roku / pismo k. 12/.

Pozwany w piśmie z dnia 6 lutego 2013 roku odmówił zasadności reklamacji powoda / pismo k. 13/.

Według biegłego sądowego prawdopodobną przyczyną dwukrotnej awarii układu był wybuch mieszanki powietrzno – gazowej wewnątrz kolektora ssącego / opinia biegłego podstawowa k.102-110/.

Wymiana listwy wtryskowej nie jest czynnością serwisową lecz naprawą. W przypadku gdy została ona poprawnie przeprowadzona, to nie można uznać że dwukrotny wybuch kolektora dolotowego spowodowany był wadliwym wykonaniem usługi przez pozwanego i należy traktować je jako zdarzenie losowe. Zdarza się że takie zdarzenia losowe występują bezpośrednio po sobie. Gdyby zamontowany w pojeździe kolektor dolotowy był aluminiowy to do takiego zdarzenia nie doszłoby. Kolektor jest elementem silnika i jest montowany fabrycznie. W tym przypadku wszystko wskazuje na to, że instalacja na zewnątrz była szczelna i nic nie wykazywała żadnych nieszczelności. Nieszczelność wewnętrzna instalacji jest dla sprawdzającego nie do wykrycia. Można przyjąć, że wybuchy kolektora nie były spowodowane wadliwym wykonaniem usługi przez pozwanego, ale były zdarzeniem losowym i również serwisant nie miał możliwości wykrycia owych nieszczelności. W niniejszej sprawie nie można jednoznacznie ustalić, co było przyczyną wybuchu kolektora. Opinia rzeczoznawcy potwierdza tezę, że przyczyną była wada instalacji, bo to jest wada, ale nie możemy ustalić przyczyny tej wady / opinia uzupełniająca k. 125v-126/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody z dokumentów niebudzących wątpliwości co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy oraz o w oparciu o dowód z przesłuchania stron.

Istotna dla ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie okazała się sporządzona przez biegłego opinia pisemna i ustna. Opinia była jasna, spójna, nie zawierała wewnętrznych sprzeczności, odpowiadała w sposób jednoznaczny i logiczny na postawione w tezie dowodowej pytania, a nadto została sporządzona przez osobę o niezbędnych do tego kwalifikacjach.

Opinia wydana przez rzeczoznawcę J. B. / k. 11/, sporządzona na zlecenie powoda, uznana została przez Sąd jako dokument prywatny, a nie obiektywny dowód z opinii biegłego. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, opinia pozasądowa jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c. i stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która ją podpisała wyraziła zawarty w niej pogląd. Opinia taka nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń i należy ją traktować jedynie, jako prywatne zapatrywanie osoby trzeciej na przedmiot złożonej przez tą osobę opinii / por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2011r., sygn. akt II CNP 23/11, LEX nr 1110965; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 września 2011r., sygn. akt I ACa 133/11, LEX

nr 1120070; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 14 czerwca 2011r., sygn. akt III SA/Kr 308/11, LEX nr 994624 /.

Sąd Rejonowy zważył:

Powództwo jest bezzasadne.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego niewątpliwym jest, że w zawartej ustnej umowie strony, uzgodniły, że pozwany dokona określonych napraw samochodu powoda. Umowę łączącą strony potraktować należy jako umowę o dzieło. Podstawą odpowiedzialności pozwanego stanowią przepisy art. 627 k.c. i następne w związku z art.471 k.c. i art. 472 k.c..

Do przypisania odpowiedzialności pozwanego za nienależyte wykonanie zobowiązania konieczne jest wystąpienie ogólnych przesłanek odpowiedzialności kontraktowej, tj. szkody oraz niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania oraz związku przyczynowego między niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a powstałą szkodą.

Zgodnie z regułą z art. 6 k.c. na wierzycielu spoczywa ciężar dowodu powyższych przesłanek.

Bezspornym jest również, że wierzyciela nie obciąża natomiast obowiązek udowodnienia winy dłużnika w niewykonaniu bądź nienależytym wykonaniu zobowiązania, gdyż konstrukcja odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej oparta jest na zasadzie winy domniemanej i to dłużnika obciąża ciężar udowodnienia, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (wyrok SA w Katowicach z dnia 9 lipca 2009 r., V ACa 245/09, LEX nr 551987).

Według art. 471 k.c. dłużnik nie jest obowiązany do naprawienia szkody, jeżeli wykaze, że nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności (wyrok SN z dnia 19 lutego 1969 r., I CR 580/68, Biul. SN 1969, nr 9, poz. 150). Na dłużniku – żeby skutecznie uwolnić się od odpowiedzialności przewidzianej w art. 471 k.c. – spoczywa więc obowiązek udowodnienia, że nienależyte wykonanie przez niego zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności (wyrok SN z dnia 9 stycznia 2002 r., V CKN 630/2000, niepubl.; por. także wyrok SN z dnia 5 grudnia 2008 r., III CSK 211/08, LEX nr 484728).

Ekskulpacja dłużnika następuje zatem bądź to przez udowodnienie rzeczywistej przyczyny naruszenia zobowiązania za którą dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, bądź też przez wykazanie że przy wykonywaniu zobowiązania dołożył należytej staranności.

W niniejszej sprawie wbrew obowiązkowi wynikającemu z treści art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. strona powodowa nie udowodniła podstawowych przesłanek odpowiedzialności pozwanego tj. nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego oraz związku przyczynowego między nienależytym wykonaniem zobowiązania a powstałą szkodą.

Z ustalonego stanu faktycznego, w szczególności wiarygodnej i niekwestionowanej przez strony opinii biegłego wynika, że prawdopodobną przyczyną dwukrotnej awarii układu zasilającego pojazd był wybuch mieszanki powietrzno – gazowej wewnątrz kolektora ssącego silnika. Gdyby zamontowany w pojeździe kolektor dolotowy był aluminiowy to do takiego zdarzenia nie doszłoby. W tym przypadku wszystko wskazuje na to, że instalacja na zewnątrz była szczelna i nie wykazywała żadnych nieszczelności. Nieszczelność wewnętrzna instalacji jest dla sprawdzającego nie do wykrycia. Należy przyjąć, że wybuchy kolektora nie były spowodowane wadliwym wykonaniem usługi przez pozwanego, ale były zdarzeniem losowym i również serwisant nie miał możliwości wykrycia owych nieszczelności.

W niniejszej sprawie nie można jednoznacznie ustalić, co było przyczyną wybuchu kolektora.

Jak podkreśla biegły gdyby w pojeździe zamontowany był kolektor aluminiowy do zdarzeń nie doszłoby. Tymczasem w pojeździe fabrycznie jest zamontowany kolektor plastikowy. Pojazd nie jest więc fabrycznie przystosowany do zasilania gazowego.

Mając na uwadze powyższe powództwo jest bezzasadne.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98§1 i §3 k.p.c., obciążając powoda, jako stronę przegrywającą sprawę, kosztami procesu należnymi pozwanemu.

Na zasądzoną od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617zł złożyły się: opłata skarbową od złożonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 600zł, ustalone na podstawie §2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu / Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm. /.

Natomiast o nieuiszczonych przez powoda kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U. z dnia 27 kwietnia 2010 r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.), który przewiduje w wypadkach szczególnie uzasadnionych możliwość odstąpienia od przewidzianego obciążenia stron kosztami postępowania. Biorąc pod uwagę sytuację rodzinną, osobistą, majątkową i dochody powoda, które to okoliczności zostały wskazane w złożonym do akt sprawy oświadczeniu majątkowym (oświadczenie k.79-82) Sąd nie obciążył powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa, o czym orzeczono w punkcie 3 wyroku.